

# **Policjanci z posterunku w Bielsku uratowali kobietę. Spała w płonącym budynku**

**Z narażeniem własnego życia policjanci z posterunku w Bielsku weszli do płonącego budynku i uratowali kobietę. Pomieszczenia domu były zadymione, a na płonącym łóżku spała 51-latka.**

– Zgłoszenie o pożarze domu w miejscowości Bielsk policjanci otrzymali dzisiaj przed godziną 3. Kiedy mundurowi pojawili się na miejscu przed płonącym budynkiem stało dwóch mężczyzn. Jak relacjonowali wybiegli z płonącego domu po tym, jak zaczęli we śnie dusić się dymem. Dodali, że w budynku została jeszcze kobieta – mówi Marta Lewandowska, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

– Bez chwili wahania policjanci weszli do płonącego domu i w jednym z pomieszczeń zobaczyli kobietę leżącą na płonącym już łóżku. Mundurowi natychmiast pomogli kobiecie wydostać się z budynku. Pomimo ogromnego zagrożenia policjanci ponownie weszli do płonącego domu, aby upewnić się, że w budynku nikt więcej nie przebywa. Po przeszukaniu wszystkich pomieszczeń policjanci mieli już pewność, że nikomu nie grozi już niebezpieczeństwo – tłumaczy funkcjonariuszka.

Uratowana przez policjantów 51-latka z poparzeniami ciała została przewieziona do szpitala. Pożar ugasili strażacy. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez niedopałek papierosa.

Fot. Pixabay.